

Sygn. akt XV Ca 1197/17, XV Cz 1580/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w P. Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Sędziowie: SSO Karolina Obrębska

SSO Marcin Radwan

Protokolant: st. prot. sąd. A. S.

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 r. w P.

na rozprawie

sprawy z wniosku R. J.

przy uczestnictwie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 2017 r.

oraz na skutek zażalenia wniesionego przez wnioskodawcę

na punkt 2. wyżej wymienionego postanowienia

sygn. akt I Ns 646/15

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. ustanowić na nieruchomości położonej w miejscowości J., gmina S., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą numer (...), na rzecz uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. służebność przesyłu, której zasięg i przebieg został określony kolorem niebieskim na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości, geodezji i kartografii J. M., będącej załącznikiem do opinii z dnia 28 kwietnia 2016 r. (k. 229), stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia, polegającą na prawie swobodnego dostępu do urządzeń przesyłowych - naziemnej linii elektroenergetycznej 110 kV, korzystania z nich poprzez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwanie awarii, wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości, wraz z jednoczesnym obowiązkiem znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej istnienia linii przesyłowej i związanych z jej posadowieniem ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej,

2. z tytułu wynagrodzenia płatnego jednorazowo za ustanowienie służebności opisanej w punkcie 1. postanowienia zasądzić od uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz wnioskodawcy R. J. kwotę 104.549 zł (sto cztery tysiące pięćset czterdzieści dziewięć złotych), płatną w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,

3. kosztami postępowania obciążyć uczestnika, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, z zaznaczeniem, że koszty zastępstwa prawnego należne są w stawce minimalnej;

II. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 280 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. odrzucić zażalenie wnioskodawcy;

IV. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 120 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Karolina Obrębska Anna Paszyńska-Michałowska Marcin Radwan

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 9 kwietnia 2015 r., złożonym do Sądu Rejonowego (...) w P. w dniu 13 kwietnia 2015 r., wnioskodawca R. J. wniósł o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. służebności przesyłu na nieruchomości położonej w miejscowości J., gmina S., arkusz mapy (...), działka nr (...), zapisanej w KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...) w P., polegającej na tym, że uczestnik postępowania może korzystać z tej części nieruchomości w zakresie umożliwiającym przesył energii elektrycznej za pomocą dwóch linii wysokiego napięcia 110 kV oraz w zakresie umożliwiającym prowadzenie prac eksploatacyjnych, remontów, modernizacji, dokonywania kontroli i przeglądów instalacji wraz z prawem swobodnego wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem, którego zasięg określa mapa służebności sporządzona przez powołanego w sprawie biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości, geodezji i kartografii, stanowiąca integralną część postanowienia. Wnioskodawca wniósł również o zasądzenie od uczestnika z tytułu jednorazowego wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu kwoty 40.000 zł, płatnej w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia, a nadto o obciążenie uczestnika kosztami niniejszego postępowania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca wskazał, że jest właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) położonej w miejscowości J., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...). Wnioskodawca nabył przedmiotową nieruchomość od Skarbu Państwa w drodze umowy sprzedaży nieruchomości państwowej z dnia 13 listopada 1981 r. Na należącej do wnioskodawcy działce nr (...) posadowiona jest infrastruktura elektroenergetyczna, tj. jeden słup wraz z linią wysokiego napięcia (110 kV) oraz odrębna linia wysokiego napięcia (110 kV). Są to urządzenia przesyłowe użytkowane przez uczestnika. Żądana kwota wynagrodzenia w wysokości 40.000 zł jest to kwota szacunkowa, powszechnie ustalana w odniesieniu do wartości takiej służebności, oparta o fakt, iż służebność przesyłu obniża wartość nieruchomości, a wnioskodawca nie może w pełni wykorzystać znacznych fragmentów działki. Z uwagi na usytuowanie linii wysokiego napięcia w części działki znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi publicznej wnioskodawca nie ma możliwości zagospodarowania przedmiotowej działki.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma uczestnik wskazał, że na nieruchomości wnioskodawcy znajduje się napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia (...) relacji (...) K. – (...) S. – przęsło (...). Urządzenia te zostały pobudowane i podłączone do napięcia w latach 80-tych XX wieku. Urządzenia posadowione na gruncie wnioskodawcy łączą się z (...), w tym m.in. (...) S.. Od czasu wybudowania i podłączenia do linii urządzenia te są urządzeniami czynnymi i są przez uczestnika (jego poprzednika prawnego) eksploatowane i konserwowane. Uczestnik korzysta z urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający służebności przesyłu. Uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, polegającego na trwałym korzystaniu z urządzeń

– napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia znajdującej się na nieruchomości wnioskodawcy. Urządzenia te zostały pobudowane i podłączone do napięcia najpóźniej w dniu 31 grudnia 1988 r., w związku z czym zasiedzenie nastąpiło na rzecz uczestnika, co miało miejsce w dniu 5 grudnia 2010 r. przy założeniu dobrej wiary. Uczestnik wskazał, że nie miał obowiązku występować do wnioskodawcy w celu uregulowania stanu prawnego dotyczącego istnienia urządzeń na gruncie, ponieważ w ocenie uczestnika urządzenia zostały zbudowane zgodnie z prawem. Uczestnik podniósł też, że wnioskodawca nabył nieruchomość, gdy urządzenia już stały na gruncie, a więc znał stan faktyczny nieruchomości. Od czasu nabycia nieruchomości nie podjął on żadnych kroków zmierzających do wyjaśnienia stanu prawnego czy faktycznego istniejących urządzeń, w pełni akceptując wykreowany między stronami stosunek. Nadto uczestnik zakwestionował żądane przez wnioskodawcę wynagrodzenie podając, że jest ono oparte na nieudokumentowanych, swobodnych założeniach. W dalszej części pisma uczestnik zarzucił, że zainicjowanie niniejszego postępowania stanowi nadużycie prawa podmiotowego polegające na sprzeczności z zasadami współzycia społecznego oraz sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Pismem z dnia 18 czerwca 2015 r. wnioskodawca wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika.

Na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2015 r. wnioskodawca sprostował punkt 1. wniosku, wnosząc o ustanowienie służebności na działce nr (...), z uwagi na podział działki numer (...) na działki o numerach (...).

W piśmie z dnia 2 czerwca 2016 r. wnioskodawca, wobec ustalenia, że przez jego nieruchomość przebiegały dwie linie, z czego jedna wysokiego napięcia 110 kV i jedna średniego napięcia 15 kV oraz wobec faktu demontażu już w toku postępowania linii 15 kV, zmodyfikował wniosek poprzez wskazanie, że wnosi o ustanowienie służebności przesyłu w zakresie umożliwiającym przesył energii elektrycznej za pomocą jednej linii wysokiego napięcia 110 kV. Z kolei w piśmie z dnia 22 września 2016 r. wnioskodawca wskazał, że domaga się zasądzenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności w kwocie 104.549 zł, zgodnie z wydaną w sprawie opinią biegłego.

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy (...) w P. oddalił wniosek oraz kosztami postępowania sądowego obciążył w całości wnioskodawcę, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie o kosztach referendarzowi sądowemu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Sąd Rejonowy ustalił, że R. J., syn C. i W. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości J., gmina S., obręb J., działki nr (...), o łącznym obszarze 3.76.51 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...) w P.. Wnioskodawca nabył powyższą nieruchomość w 1981 r. Pierwotnie nieruchomości ta obejmowała działkę nr (...), która uległa podziałowi na działki nr (...). Następnie dokonano dalszego podziału geodezyjnego nieruchomości.

Sąd Rejonowy nadto ustalił, że przez dawną działkę (...), dla której Sąd Rejonowy P. M. w P. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...), przebiega linia 110 kV relacji (...) K. – (...) S.. Przez nieruchomość przebiegała również dwutorowa linia 15 kV wyprowadzona z (...) S., która została zdemontowana w toku postępowania. Linia napowietrzna 110 kV relacji (...) K. – (...) S. została wybudowana w roku 1982. Następnie linia ta uległa modernizacji, która rozpoczęła się w 1988 r. W listopadzie 1989 r. (...) na wniosek zamawiającego: Zakładów (...) przygotowało projekt techniczny remontu i modernizacji linii 110 kV (...) K. – S. oraz plan realizacji. W dniu 8 marca 1990 r. (...) złożył do Urzędu Wojewódzkiego (Wojewódzka Komisja Planowania) wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii napowietrznej 110 kV (...) K. – S.. W dniu 13 kwietnia 1990 r. została wydana przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w P. w sprawie (...) decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji. W toku prowadzonego postępowania administracyjnego sporządzono wykaz właścicieli gruntów, nad którym przebiega linii energetyczna 110 kV relacji (...) K. – (...) S.. Wśród właścicieli tychże gruntów został wskazany R. J. (właściciel działki wówczas nr (...)). W dniu 4 października 1990 r. została wydana przez Urząd Rejonowy w P. w sprawie: (...) (...) - decyzja o pozwoleniu na budowę inwestycji obejmującej remont i

modernizację napowietrznej linii 110 kV na odcinku EC K. – (...) S.. Powyższa decyzja stała się prawomocna z dniem 5 listopada 1990 r. Modernizacja została zakończona w dniu 5 listopada 1992 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że ww. urządzenia przesyłowe są składnikiem przedsiębiorstwa uczestnika i łączą się z (...), w tym m.in. z Głównym Punktem Zasilania S.. Dla nieruchomości, na której znajduje się (...) S., prowadzona jest przez Sąd Rejonowy (...) w P. księga wieczysta o numerze (...) oraz księga wieczysta o numerze (...). Nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) jest własnością Miasta i Gminy S.. Jej użytkownikiem wieczystym jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), jest własnością Skarbu Państwa. Jej użytkownikiem wieczystym jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Wcześniej, na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 4 października 1995 r., nieruchomość objęta księgą wieczystą numer (...) stała się przedmiotem użytkowania wieczystego (...) SA w P.. Wskazana nieruchomość została wniesiona aportem przez (...) na majątek uczestnika. Od czasu wybudowania, a następnie modernizacji linii, linia 110 kV jest urządzeniem czynnym (płyne przez nie prąd) oraz była i jest przez uczestnika (poprzednika prawnego uczestnika) eksploatowana i konserwowana. Od tego czasu uczestnik (wcześniej jego poprzednicy prawni) korzysta z nieruchomości wnioskodawcy - z urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający służebności przesyłu. Służby techniczne uczestnika dokonują okresowych oględzin urządzeń przesyłowych. Również drobne awarie są usuwane na bieżąco.

Sąd Rejonowy ustalił, że zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. nr (...) utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w P.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. nr (...), ww. przedsiębiorstwo państwowe zostało skomercjalizowane i w wyniku tego powstała spółka pod nazwą (...) w P.. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. w spółkę akcyjną pod nazwą (...) Spółka Akcyjna. Aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. zmieniono nazwę spółki na (...). Aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. zmieniono ww. nazwę na (...). Aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) zbyła na rzecz uczestnika – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład którego weszły także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego działka numer (...) w miejscowości J. gmina S. została pierwotnie podzielona na dwie działki o numerach (...). Przez działkę (...) przebiegała napowietrzna linia średniego napięcia, która przeznaczona była do demontażu. Natomiast przez działkę (...) przebiegała linia 110 kV relacji (...) K. – (...) S.. Obecnie działki (...) uległy dalszemu podziałowi geodezyjnemu na działki nr (...).

Sąd Rejonowy ustalił również, że strefa technologiczna dla projektowanych i istniejących linii napowietrznych wysokiego napięcia 110 kV wynosi 40,0 m (20,0 m po każdej ze stron od środka linii), a dla linii średniego napięcia 12 m (6,0 m po każdej ze stron od środka linii). W pasie eksploatacyjnym obowiązuje w szczególności zakaz sadzenia roślinności o wysokości, o rozbudowanym systemie korzeniowym. Według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego § 16 działka numer (...) oznaczona symbolem (...) została przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z budynkiem wyłącznie wolnostojącym, a powierzchnia działki nie może być mniejsza niż 900 m⁽²⁾. Współczynnik K=0,8 jest odpowiedni, należy tę wielkość traktować jako orientacyjną, ponieważ taki przebieg linii napowietrznych uniemożliwia wykorzystanie działki zgodnie z jej przeznaczeniem. Dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową natężenie pola elektrycznego nie może przekraczać wartości 1kV/2, zaś dla miejsc dostępnych dla ludności przebywających tam powyżej 8 godzin, natężenie pola elektromagnetycznego nie może przekroczyć wartości 10kV/m. Pomiary poziomów pól elektromagnetycznych w otoczeniu stacji i linii elektroenergetycznych wykonuje się, jeżeli ich napięcie znamionowe jest równe bądź wyższe 100 kV. Pomiary pola elektrycznego w otoczeniu stacji i linii elektroenergetycznych należy wykonać nad powierzchnią ziemi lub innymi powierzchniami, na którą mogą przebywać ludzie, w szczególności dachami spełniającymi rolę tarasów, tarasami, balkonami, podestami – na wysokości 2 m. Nawet długotrwałe przebywanie w miejscach, w których natężenie pola elektrycznego nie przekracza wartości 1 kV/m jest całkowicie bezpieczne dla zdrowia. W miejscach dostępnych dla ludzi, lecz nie przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową nie ma potrzeby ograniczać natężenia pola elektrycznego do wartości mniejszej niż 1 kV/m. W tym przypadku przewody linii napowietrznej 110 kV zawieszane

są na słupach przelotowych typu P+10 i przekroczenie dopuszczalnych natężeń pola elektromagnetycznego nie może być przekroczone.

Sąd ustalił, że wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie obręb J., ark. (...), działka numer (...) wynosi: obniżenie wartości 55.480,00 zł, dalsze współkorzystanie 89.291,00 zł, służebność przesyłu 144.771,00 zł. Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie obręb J., ark. (...), działka numer (...) przy uwzględnieniu faktu demontażu linii średniego napięcia 15 kV wynosi: obniżenie wartości 32.005 zł, dalsze współkorzystanie 72.544 zł, służebność przesyłu 104.549 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty oraz ich stanowiska wyrażone w złożonych do sprawy pismach procesowych. Uzyskane w sprawie dowody z dokumentów urzędowych Sąd Rejonowy uznał za w pełni wiarygodne ze względu na ich charakter urzędowy. Autentyczności oraz prawdziwości zawartych w tych dokumentach treści nie kwestionowała w trybie art. 252 k.p.c. żadna ze stron (co do oryginałów dokumentów). Również Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do podważenia i konieczności sprawdzania ich prawdziwości oraz faktów, które stwierdzały te dokumenty, w związku z czym mogły one stanowić obiektywny i rzetelny materiał dowodowy. Sąd Rejonowy podniósł, że zwrócił się na wniosek uczestnika postępowania o pełną dokumentację z Urzędu Wojewódzkiego w P. (...) (Pozwolenia na budowę Nr (...)) dotyczącą projektu oraz wydanych na jego podstawie decyzji dotyczących legalności linii 110 kV relacji (...) K. – (...) S.. Dostarczone materiały zostały przedłożone w oryginale. Sąd Rejonowy wskazał, że w części stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o przedłożone do sprawy dokumenty prywatne, których moc dowodowa była kwestionowana przez wnioskodawcę. Sąd przyjął, iż te dokumenty stanowią dowód tego, iż osoby na nich podpisane złożyły oświadczenie o treści tam zawartej i zgodnie ze swoją wolą. Sąd uznał te dowody za wiarygodne tylko w takim zakresie, w jakim nie były kwestionowane przez wnioskodawcę.

Opinie biegłych sądowych: A. B. i J. M. Sąd I instancji uznał za w pełni przekonujące. W ocenie Sądu Rejonowego były one wiarygodne, gdyż biegli w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym przedstawili swoje twierdzenia i wnioski. Wobec powyższego Sąd zgodził się z wnioskami opinii i uznał, że wskazane opinie były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że uznał za wiarygodny dowód z przesłuchania wnioskodawcy R. J.. Wnioskodawca wskazał, że działka numer (...) została podzielona na działki (...). Linia 110 kV znajduje się na działce (...). Sąd dał również wiarę wnioskodawcy, że w latach 90-tych linia uległa modernizacji i rozbudowaniu. Sąd dał również wiarę wnioskodawcy, że nieruchomość, na której posadowiona jest linia 110 kV nabył w 1981 r. Wnioskodawca nie posiadał wiedzy na temat daty posadowienia linii, dlatego w tej części dowód ten Sąd Rejonowy uznał za nieprzydatny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Dokonując oceny prawnej roszczenia Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 285 § 1 i 2 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa). Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. Sąd wskazał nadto, że z dniem 3 sierpnia 2008 r. weszły w życie przepisy Kodeksu cywilnego o służebności przesyłu (art. 305⁽¹⁾ - art. 305⁽⁴⁾), dodane przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr (...), poz. (...)). Przepisami tymi wprowadzony został nowy, trzeci - obok służebności gruntowych i służebności osobistych - rodzaj służebności, zdefiniowany w art. 305⁽¹⁾ k.c. Stosownie do tego przepisu nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie

z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem, a zatem, które wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55⁽¹⁾). Przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne. W odniesieniu do służebności gruntowej przesyłu wykładnia art. 285 § 2 k.c. musi uwzględniać charakter tej służebności i jej przeznaczenie społeczno - gospodarcze oraz społeczno - gospodarcze przeznaczenie nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ma służyć.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie wnioskodawca oparł swoje żądanie o przepis art. 305¹ k.c. Zdaniem Sądu I instancji, na gruncie rozpoznawanej sprawy okolicznością sporną pozostawała przede wszystkim wysokość stosownego wynagrodzenia za ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania. Niemniej jednak przed ustaleniem, czy w niniejszej sprawie należy ustanowić służebność przesyłu i za jakim wynagrodzeniem, Sąd Rejonowy uznał się zobowiązanym do rozważenia podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd I instancji przyjął, że przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i że okres występowania na nieruchomości, przed dniem wejścia w życie powyższych przepisów, stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. W zależności od tego zatem, kiedy upływałby termin zasiedzenia, przedmiotem oceny Sądu może być to, czy przedsiębiorca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu określoną w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c., czy też służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu. Sąd Rejonowy podniósł, że zastosowanie ma tu przepis art. 292 k.c., zgodnie z którym służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Cytowany przepis odsyła jednocześnie odpowiednio do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, w tym do art. 172 § 1 k.c. Przesłankami nabycia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu są zatem – korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, posiadanie służebności oraz upływ czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie.

Sąd Rejonowy wskazał, że Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r., wprowadził w przepisie art. 172 k.c. termin zasiedzenia przy dobrej wierze - 10 lat, zaś przy złej wierze - 20 lat i terminy te obowiązywały do zmiany art. 172, wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr (...), poz. (...)) z późn. zm.), na mocy której terminy te wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Te krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy stwierdził, że ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów wynika data posadowienia linii 110 kV, która została wybudowana w roku 1982. Następnie linia ta uległa modernizacji, która rozpoczęła się w 1988 r. W dniu 4 października 1990 r. została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę inwestycji obejmującej remont i modernizację napowietrznej linii 110 kV na odcinku (...) K. - (...) S.. Modernizacja linii 110 kV zmieniła stan i zakres jej posiadania. Tymczasem, zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu przepisu art. 292 k.c. jest tylko rezultat świadomego działania człowieka. Ponadto powinna to być sztuczna konstrukcja znajdująca się na nieruchomości obciążonej. W związku z powyższym Sąd Rejonowy przyjął początkową datę, od której należy liczyć początek terminu zasiedzenia, na dzień 5 listopada 1992 r. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że data to obejmuje okres dwóch lat od uprawomocnienia się pozwolenia na modernizację linii

energetycznej 110 kV, a zatem okres, w ciągu którego z całą pewnością dokonano takiej modernizacji (co przyznał wnioskodawca w swoich zeznaniach).

Sąd Rejonowy stwierdził nadto, że uczestnik wykazał następstwo prawne po swoich poprzednich prawnych. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. nr (...) utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w P.. Następnie zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. nr (...), ww. przedsiębiorstwo państwowe zostało skomercjalizowane i w wyniku tego powstała spółka pod nazwą (...) w P.. Potem, aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. w spółkę akcyjną pod nazwą (...) Spółka Akcyjna. Kolejno aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. zmieniono nazwę spółki na (...). W dalszej kolejności, aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. zmieniono ww. nazwę na (...). Następnie aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) zbyła na rzecz uczestnika – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład którego weszły także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej. Sąd Rejonowy uznał, że doszło do przeniesienia posiadania służebności. W okresie przed 1 lutego 1989 r. Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości państwowych oraz urządzeń energetycznych lokowanych zarówno na tych nieruchomościach, jak i na gruntach osób trzecich. Państwowe osoby prawne, w tym (...) w P., wykonywały zarząd operatywny powierzonym im mieniem państwowym, w tym infrastrukturą energetyczną. W związku ze zniesieniem jednolitej własności państwowej tytuły prawne do nieruchomości i znajdujących się na nich urządzeń energetycznych przeszły ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstw państwowych. Powyższe miało miejsce na mocy ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. Zgodnie z art. 2 ust. 2 tej ustawy, grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych stały się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów. Z kolei budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stały się z tym dniem z mocy prawa własnością tych osób prawnych. Nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów oraz prawa własności budynków, lokali i innych urządzeń stwierdzało się decyzją wojewody (art. 2 ust. 3). Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami obejmuje także urządzenia służące do wykonywania służebności. Zdaniem Sądu I instancji oznacza to, że własność urządzeń wzniesionych przez państwowe osoby prawne w gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa przeszła na rzecz tych podmiotów z mocy prawa.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy przeanalizował istnienie po stronie uczestnika dobrej wiary, wskazując, że istotne było jedynie, czy przedsiębiorstwo przesyłowe pozostawało w złej wierze w dacie kiedy zaczął biec termin zasiedzenia. Sąd Rejonowy w pełni podzielił stanowisko, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze. Uznać jednakże, że w dacie, gdy rozpoczął bieg terminu zasiedzenia uczestnik postępowania (jego poprzednik prawny) dysponował decyzją z dnia 4 października 1990 r. o pozwoleniu na budowę inwestycji obejmującej remont i modernizację napowietrznej linii 110 kV na odcinku EC K. – (...) S.. Istnienie takiej decyzji uprawniało poprzednika prawnego uczestnika postępowania do przyjęcia, iż cała inwestycja nosi cechy legalności i zgodności z prawem. Decyzje wydane w omawianej sprawie tj. decyzja o lokalizacji inwestycji, sporządzenie projektu inwestycji i decyzja o pozwoleniu na modernizację tych linii spowodowały zdaniem Sądu Rejonowego, iż przedsiębiorstwo przesyłowe mogło być i było w dobrej wierze. Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 7 k.c. (domniemanie dobrej wiary). Wskazał, że zgodność inwestycji z prawem, na podstawie złożonych w sprawie dokumentów, w ocenie Sądu przemawiała za przyjęciem w dniu 5 listopada 1992 r., po stronie poprzednika prawnego uczestnika postępowania, dobrej wiary. Sąd podkreślił, że wnioskodawca twierdząc, iż wydane decyzje nie były zgodne z prawem i naruszały jego prawo własności, niewątpliwie mógł wcześniej złożyć wnioski o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika za odpowiednim wynagrodzeniem, tak aby przerwać bieg terminu zasiedzenia. Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawca doskonale zdawał sobie sprawę, że przez jego nieruchomość przebiega linia energetyczna, albowiem nabył nieruchomość już w 1981 r. Był świadom prowadzonych modernizacji tychże linii i z całą pewnością o nich wiedział. o By

Wobec powyższego Sąd Rejonowy, z uwagi na okoliczność istnienia po stronie uczestnika postępowania dobrej wiary, przyjął, że termin zasiedzenia upłynął zatem w dniu 5 listopada 2012 r. (okres 20 lat). O(

Ubocznie Sąd I instancji zauważył, że pełnomocnik wnioskodawcy mimo kolejnego podziału geodezyjnego nieruchomości nie zmodyfikowała wniosku o ustanowienie służebności. Stąd biorąc pod uwagę dodatkowe zmiany geodezyjne na nieruchomości wnioskodawcy Sąd uznał, że wniosek w pierwotnej postaci nie zasługiwał również z tego powodu na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy w punkcie 1. oddalił wniosek, zaś w punkcie 2. kosztami postępowania sądowego obciążył w całości wnioskodawcę, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania referendarzowi sądowemu.

Postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 24 kwietnia 2017 r. w części, to jest w jego punkcie 2. zawierającym rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, zaskarżył wnioskodawca, składając na to orzeczenie zażalenie. Skarżący domagał się zmiany tego rozstrzygnięcia i nie obciążania wnioskodawcy w ogóle kosztami postępowania, ewentualnie zmiany w ten sposób, aby obciążyć wnioskodawcę i uczestnika kosztami postępowania po połowie. Powyższemu postanowieniu zarzucił:

1) naruszenie przepisu art. 520 § 1 k.p.c., co miało wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że strony nie są w równym stopniu zainteresowane wynikiem sprawy, podczas gdy w sprawie o ustanowienie służebności, w której uwzględniono wniosek uczestnika o zasiedzenie nieruchomości, zarówno wnioskodawca, jak i uczestnik postępowania są w równym stopniu zainteresowani wynikiem sprawy (tj. ustaleniem stanu prawnego nieruchomości), a co za tym idzie, każda ze stron winna ponieść koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie,

2) naruszenie przepisu art. 520 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozdzielenie kosztów postępowania po połowie na wnioskodawcę i uczestnika, podczas gdy interesy stron były sprzeczne, gdyż uczestnik wnosił o oddalenie wniosku o ustanowienie służebności oraz zasądzenie wynagrodzenia w całości, zaś wnioskodawca wnosił o oddalenie wniosku uczestnika o zasiedzenie w całości,

3) naruszenie przepisu art. 520 § 3 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i obciążenie wnioskodawcy, którego wnioski zostały oddalone, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu i nierozdzielenie kosztów postępowania po połowie na wnioskodawcę i uczestnika, podczas gdy interesy stron były sprzeczne, gdyż uczestnik wnosił o oddalenie wniosku w całości, zaś wnioskodawca wnosił o oddalenie wniosku uczestnika o zasiedzenie w całości.

Wnioskodawca złożył również apelację od postanowienia Sądu Rejonowego P. W. (1) w. P.z dnia 24 kwietnia 2017 r., zaskarżając to orzeczenie w części, tj.: w pkt 1. oddalającym wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie art. 305⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 176 k.c., a także art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c., poprzez przyjęcie, że przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾ k.c. dopuszczalnym było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a w konsekwencji uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy prawidłowa analiza tych przepisów prowadzi do wniosku, że jest to niedopuszczalne,

2) naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy nie udowodnił on ciągłości posiadania prawa, co wykazuje skarżący w dalszej części zarzutu oraz posiadał nieruchomość w złej wierze, bowiem nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentu, którym mógłby wykazać uprawnienie do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy i tym samym dobrą wiarę,

3) naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 175 k.c. oraz w zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. nr (...), poz. (...)) poprzez pominięcie zasad prawidłowej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego uczestnika, podczas gdy wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ww. ustawy, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu,

4) naruszenie art. 305¹ k.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, bowiem nie udowodnił nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie,

5) naruszenie art. 5 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia w sytuacji jego sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i zamiaru obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu obowiązujących od 3 sierpnia 2008 r., bowiem od tej chwili nie jest dopuszczalne nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu,

6) naruszenie art. 7 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że domniemanie dobrej wiary uczestnika nie zostało obalone, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że służebność przesyłu została zasiedziana w dobrej wierze.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący domagał się:

1. zmiany zaskarżonego postanowienia i stwierdzenia zasiedzenia służebności zgodnie z wnioskiem, ewentualnie przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania,
2. zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie uczestnik wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, natomiast zażalenie wniesione przez wnioskodawcę podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne.

Sąd Rejonowy w przeważającym zakresie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, opartych na zebranych w sprawie i ocenionych zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. materiale dowodowym. Ustalenia faktyczne nie były kwestionowane w apelacji. Należało je jedynie zmienić w dwóch kwestiach: po pierwsze, zakresie dotyczącym kolejnych podziałów nieruchomości, na której usytuowane jest należące do uczestnika urządzenie elektroenergetyczne, z którym związany jest wniosek o ustanowienie służebności – linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 110 kV relacji (...) K. – (...) S. oraz numeru księgi wieczystej, która jest dla tej nieruchomości prowadzona, po drugie, w zakresie przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i wysokości współczynnika „K właściwego dla określenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Mianowicie, co się tyczy nieruchomości, na której znajduje się urządzenie elektroenergetyczne należące do uczestnika wskazać należy, że błędnie Sąd Rejonowy ustalił, iż linia ta przebiega przez działkę, dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi obecnie księgę wieczystą (...) oraz błędnie ustalił, że działki nr (...) zostały podzielone na działki o numerach (...). Należy wskazać, że pierwotnie nieruchomość, na której znajduje się wyżej wymienione urządzenie, była oznaczona jako działka nr (...), która była zapisana w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy

(...) w P.. Następnie, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, została ona podzielona na działki o numerach (...), nadal zapisane w ww. księdze wieczystej. Urządzenie, o którym tu mowa, znajdowało się na działce oznaczonej numerem (...). W dalszej kolejności działka nr (...) została jednak wyłączona z podanej wyżej księgi wieczystej i założono dla niej w Sądzie Rejonowym (...) w P. księgę numer (...). Następnie działka numer (...) została podzielona na działki o numerach (...). Natomiast działka numer (...), która pozostała w księdze wieczystej (...), została podzielona na działki o numerach (...). Okoliczności tu przytoczone Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o akta wyżej wymienionych ksiąg wieczystych, z których dowód przeprowadził. Nadto okoliczność, że aktualnie nieruchomości, na której posadowione jest urządzenie elektroenergetyczne, zapisana jest w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...) w P., przyznana została na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika wnioskodawcy. Wynikała ona również z opinii biegłego sądowego z dziedziny szacowania nieruchomości, geodezji i kartografii J. M., sporządzonej do niniejszej sprawy na zlecenie Sądu Rejonowego, w której zostało wskazane, że dla nieruchomości, na której jest usytuowane urządzenie przesyłowe jest prowadzona księga wieczysta o numerze (...).

W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy błędnie wskazał, że według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działka nr (...) znajduje się na terenie oznaczonym jako (...) i przeznaczona została pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z budynkiem wolnostojącym, z zastrzeżeniem, że powierzchnia działki nie może być mniejsza niż 900 m^2 . Ustalił też, że współczynnik „K” równy 0,8 jest odpowiedni, gdyż przebieg linii elektroenergetycznej uniemożliwia wykorzystanie działki zgodnie z jej przeznaczeniem. Sąd Rejonowy jako podstawę przywołanych ustaleń wskazał opinię biegłego J. M. wraz z opinią uzupełniającą tego biegłego. Należy jednak zauważyć, że w przywołanych opiniach biegły stwierdził wprost, iż nieruchomość będąca przedmiotem opinii nie jest objęta aktualnie obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i że plan taki jest dopiero w toku opracowania. Biegły w opinii powołał się na postanowienia (...) Gminy S., według którego nieruchomość leży na terenie oznaczonym jako (...) – tereny o funkcji dominującej jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, uzupełniająco wielorodzinna, nadto wskazał, że w opracowywanym dopiero miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ma ona znajdować się na obszarze oznaczonym jako (...) – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Ani w studium, ani w przygotowywanym planie nieruchomości wnioskodawcy nie znajduje się na obszarze oznaczonym jako (...), jak to ustalił Sąd Rejonowy. Co do wysokości współczynnika „K” czyli współczynnika współkorzystania biegły zarówno w opinii z 28 kwietnia 2016 r., jak i w opinii uzupełniającej z dnia 5 września 2016 r. określił go w odniesieniu do linii 110 kV na poziomie 0,4 (k. 218, 264), kierując się rodzajem nieruchomości, rodzajem urządzenia przesyłowego, sposobem jego lokalizacji, powierzchnią pasa projektowanej służebności przesyłu, a także sposobem i częstotliwością korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Podkreślić należy, że żaden z uczestników postępowania nie zakwestionował opinii biegłego J. M. z powyższym zakresie, a i Sąd Okręgowy nie stwierdził ku temu podstaw. Zatem wskazane ustalenia Sądu I instancji należało zmodyfikować przyjmując w oparciu o opinie biegłego J. M., że dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość wnioskodawcy z usytuowanym na niej urządzeniem przesyłowym uczestnika, brak jest planu zagospodarowania przestrzennego oraz że dla obliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności właściwe jest uwzględnienie współkorzystania z nieruchomości na poziomie 0,4. Można domyślić się, analizując akta sprawy, że Sąd Rejonowy swoje ustalenia w powyższych kwestiach dokonał – wbrew temu co wskazał w uzasadnieniu orzeczenia – na podstawie opinii biegłego inżyniera elektryka, która była sporządzona do nin. sprawy w dniu 20 listopada 2015 r., jednakże należy zauważyć, że specjalizacja tego biegłego nie uzasadniała tego, by takich ustaleń dokonywać na podstawie przywołanej opinii. Biegły ten wprost nawet zaznaczył, pisząc o współczynniku „K”, że nie jest biegłym z dziedziny wyceny nieruchomości, a więc sam zasugerował, że nie jest właściwy do tego, by dokonywać wyliczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, którego przecież elementem jest przywołany współczynnik.

Przechodząc do zarzutów apelacji Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wniosek inicjujący postępowanie dotyczył ustanowienia służebności przesyłu. Taki też wniosek Sąd Rejonowy rozpoznał, oddalając go wobec uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności podniesionego przez uczestnika. Zatem Sąd rozpoznał istotę sprawy. Kwestia, czy zasadnie uwzględnił zarzut zasiedzenia, jest natomiast odrębnym zagadnieniem, podlegającym kontroli instancyjnej,

przy czym nawet niepodzielenie w tym zakresie stanowiska Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy nie świadczy o tym, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Apelujący podniósł zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 176 k.c., a także art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. poprzez przyjęcie, że przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, a w konsekwencji uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Rozważając ten zarzut należało w pierwszej kolejności wskazać, że błędne było stanowisko uczestnika jakoby Sąd Rejonowy uwzględnił zarzut zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (czyli służebności gruntowej). Co prawda Sąd Rejonowy stwierdzając, że termin zasiedzenia upłynął w dniu 5 listopada 2012 r., nie nazwał zasiedzianej służebności, to jednakowoż zważywszy na tę datę, musiał uwzględnić zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, nie zaś służebność gruntowej o treści służebności przesyłu, o której pisze apelujący. Poruszona w zarzucie kwestia mogła być zatem rozważana co najwyżej w aspekcie dopuszczalności zasiadywania, przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c., służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu i doliczenia okresu posiadania takiej służebności do posiadania służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, opowiadające się za możliwością zasiadywania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Sąd Najwyższy wskazał, że konstrukcja prawna służebności przesyłu wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008 r. w art. 305 ⁽¹⁾ -305 ⁽⁴⁾ k.c. została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych. Pierwotnie orzecznictwo dopuszczało taką możliwość w stosunkach pomiędzy właścicielami nieruchomości sąsiednich (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., (...), OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109 oraz z dnia 30 sierpnia 1991 r., (...), OSNCP 1992, nr 4, poz. 53). W późniejszym okresie, gdy przedsiębiorstwa przesyłowe, w związku z odstąpieniem od zasady jedności własności państwowej, stały się samodzielnym podmiotem praw rzeczowych i zaczęły dążyć do uregulowania swoich stosunków własnościowych, Sąd Najwyższy dopuścił również posługiwanie się, dla uregulowania stosunków pomiędzy właścicielem nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym, służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Kluczowe znaczenie dla ukształtowania się tego poglądu miały uchwały Sądu Najwyższego: z dnia z 17 stycznia 2003 r., (...) (OSNC 2003, nr 11, poz. 142) oraz z dnia 7 października 2008 r., (...) (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Dla analizowanego zagadnienia prawnego szczególnie istotne znaczenie ma druga z tych uchwał, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to było zgodnie podzielane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., (...), OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., (...), postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2012 r., (...), z dnia 18 kwietnia 2012 r., (...) _ oraz z dnia 6 lipca 2011 r., (...), BSN 2011, nr 11, z dnia 13 lutego 2015 r., (...)). Sąd Najwyższy podkreślił, że praktyka ukształtowana wspomnianymi uchwałami Sądu Najwyższego miała ze swej natury charakter interpretacyjny. Jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych - przepisów o służebnościach gruntowych - w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Biorąc pod uwagę konstytucyjne kompetencje władzy sądowniczej praktyka ta miała więc charakter rekonstrukcyjny (odtworzając treść norm prawnych wynikających z przepisów), nie polegała zaś na tworzeniu prawa i nie naruszała zasady numeru clausu ograniczonych praw rzeczowych. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie treści przepisów prawa i nie wiązało się z wprowadzeniem nowych norm prawnych, które znacząco odbiegałyby od norm obowiązujących już wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Tym samym przed wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu (czyli przed 3 sierpnia 2008 r.) mogło mieć miejsce zasiadywanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko wypracowane przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, odnośnie doliczania okresu występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r. , sygn. (...) (opubl. OSNC 2013/12/139), możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego (o czym była mowa wyżej). W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Zamiarem ustawodawcy było objęcie nową regulacją możliwie szerokiej grupy sytuacji faktycznych. W przeciwnym razie uporządkowanie i usankcjonowanie wcześniejszej praktyki orzeczniczej przyniosłoby znacznie bardziej ograniczony skutek. Z tego powodu możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie stoi w sprzeczności z celami regulacji służebności przesyłu ani z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Sąd Najwyższy zauważył, że nie można także uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. W rezultacie, możliwość pełnego zaliczenia okresu sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. na poczet czasu posiadania służebności przesyłu spełnia wymagania proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rozwiązanie to opiera się na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy), równocześnie zaś nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy, który jedynie uszczegółowił w tym wypadku swoją wcześniejszą decyzję. Koncepcja ta odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji. W tym kontekście Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że nie narusza ona zasady niedziałania prawa wstecz, wyprowadzanej z tego przepisu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. m.in. wyrok z dnia 24 października 2000 r., (...), Dz.U. z 2000 r. Nr (...), poz. 1025), wyrażonej także w art. 3 k.c. Celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Równocześnie zasada ta powinna być odczytywana zarówno w kontekście treści i celu ocenianego przepisu, jak i szerszego kontekstu norm konstytucyjnych. Innymi słowy, stwierdzenie, że dany przepis ma charakter retroaktywny, zawsze wymaga wzięcia pod uwagę jednostkowych uwarunkowań, jakie wiążą się z nim w systemie prawa. Biorąc pod uwagę, że wejście w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. W konsekwencji, nie ma uzasadnionych powodów, by uwzględnienie okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Z tej przyczyny traktowanie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, jest za daleko idące.

Mając powyższe na uwadze, nie można podzielić stanowiska apelującego jakoby niedopuszczalne było zasiadywanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. oraz doliczenie okresu posiadania takiej służebności do posiadania służebności przesyłu.

Bezasadny był zarzut naruszenia art. 292 k.c. w zw. z art. 175 k.c. oraz w zw. z art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości poprzez pominięcie prawidłowej wykładni, co prowadziło do przyjęcia, że w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego uczestnika, podczas gdy wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ww. ustawy nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie takiej służebności. Zauważyć należy, o czym była już wcześniej mowa, że ustalona przez Sąd Rejonowy data zasiedzenia służebności wskazuje, że Sąd stwierdził zasiedzenie służebności przesyłu, nie zaś służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nadto Sąd Rejonowy bynajmniej nie wskazał, aby zasiedzenie takie nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego uczestnika. Sąd Rejonowy w istocie w ogóle nie wskazał, na czyją rzecz zasiedzenie nastąpiło, jednakże w świetle okoliczności sprawy uzasadnione jest stanowisko, że nabywcą prawa służebności przesyłu w drodze zasiedzenia miał być uczestnik. Niewątpliwie, jak ustalił Sąd I instancji, dnia 30 czerwca 2007 r. (...) zbyła na rzecz uczestnika zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład którego weszły także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej. Ustalenie to wskazuje, że od 30 czerwca 2007 r. uczestnik był właścicielem urządzenia przesyłowego posadowionego na nieruchomości wnioskodawcy i tym samym zasadne jest przyjęcie, że to on był od tego momentu posiadaczem służebności związanej z korzystaniem z tegoż urządzenia, a w konsekwencji – jeżeli miałyby dojść do zasiedzenia służebności przesyłu w dniu 5 listopada 2012 r. – nastąpić musiało to na rzecz uczestnika. Z kolei zarzut apelacji, że wykonywanie uprawnień z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ww. ustawy nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu jest całkowicie niezrozumiałe, gdyż w niniejszej sprawie żaden z uczestników postępowania nie podnosił, że została wydana taka decyzja i się na nią nie powoływał. Sam apelujący w uzasadnieniu apelacji pisze, że nie zostało wykazane, by (...) budując, a następnie modernizując urządzenia, dysponował decyzją z art. 35 i dalej podnosi, że nie została wydana taka decyzja. Również Sąd Rejonowy nie dokonał ustalenia, by miało miejsce wydanie decyzji w trybie wymienionego tu przepisu i nie stosował go jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia sprawy. W tej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. przez Sąd I instancji poprzez błędną jego wykładnię.

Nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że Sąd Rejonowy naruszył art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie zasiedzenia służebności w sytuacji, gdy uczestnik nie udowodnił ciągłości posiadania. Jak wynika z uzasadnienia apelacji skarżący uważa, że nie wykazano przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na (...). Według apelacji, dowodem takiego przeniesienia mogłaby być decyzja uwłaszczeniowa, ale takowa nie została przedstawiona. Skarżący odwołał się do przepisów art. 348-351 k.c., które regulują przeniesienie posiadania. Przeanalizował nadto kolejne przekształcenia przedsiębiorstwa przesyłowego oraz zbycie części przedsiębiorstwa aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r. i stwierdził, że z dokumentów regulujących te przekształcenia i zbycie nie wynika przeniesienie posiadania oznaczającego stan faktyczny, którego nie można wywodzić z samej sukcesji. Te poglądy wyrażone w apelacji były niezasadne. Przede wszystkim apelujący nie zauważył, że Sąd Rejonowy przyjął rozpoczęcie posiadania prowadzącego do zasiedzenia od 1992 r. – a więc w dacie, gdy nie obowiązywała już zasada jednolitej własności państwowej, a to wobec uchylenia art. 128 k.c. ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. nr (...), poz. 11). Państwowe osoby prawne uzyskały wówczas zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Przedsiębiorstwa przesyłowe zostały uwłaszczone ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr (...), poz. 464) na będących w ich zarządzie gruntach państwowych oraz posadowionych na nich budynkach, innych urządzeniach i lokalach, który to skutek wystąpił na dzień 5 grudnia 1990 r., a następnie na podstawie art. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. (...)), na innych składnikach majątku ogólnonarodowego, oddanych im w zarząd, nie objętych wcześniejszym uwłaszczeniem, które stały się ich własnością w dniu 7 stycznia 1991 r. Niewątpliwie więc linia energetyczna 110 kV wybudowana na nieruchomości wnioskodawcy w 1982 r., stała się w dniu 7 stycznia 1991 r. własnością (...) w P., w którego zarządzie pozostawała. Od tego czasu to rzeczony przedsiębiorstwo samodzielnie władało tą linią i tym samym wykonywało na swoją rzecz posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, korzystając z nieruchomości wnioskodawcy w sposób potrzebny do eksploatacji urządzenia przesyłowego. Ono też samodzielnie, we własnym imieniu, występując jako inwestor, dokonało jej modernizacji zakończonej w 1992 r., która jak przyjął Sąd Rejonowy,

zmieniła zakres posiadania służebności i od której rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia. Nie może być w tej sytuacji mowy o przeniesieniu posiadania służebności, mającego stanowić podstawę do stwierdzenia jej zasiedzenia, pomiędzy Skarbem Państwa i przedsiębiorstwem przesyłowym.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej (gruntowej o treści służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu) wydanie rzeczy, o którym mowa w art. 348 k.c. polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego, bez sprzeciwu poprzednika, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości. Przyjmuje się, że przejście w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną, niemniej może to nastąpić, aby mogło mieć miejsce doliczenie posiadania poprzednika, tylko bez jego sprzeciwu. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2016 r., (...) oraz w postanowieniu z dnia 15 listopada 2016 r., (...). Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w postanowieniu z dnia 15 grudnia 2016 r., (...) („jest zrozumiałe, że wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych przenoszone było na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej Zarzut dotyczący braku przeniesienia posiadania służebności przez poprzednika prawnego uczestnika jest w ogóle niezrozumiały, gdyż przeniesienie to ma miejsce jako zdarzenie faktyczne”).

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć należało, że z przedmiotowej linii korzystało od 1992 r. (...), które następnie przekształcono w spółkę akcyjną w wyniku prywatyzacji i ta spółka (której firma ulegała w międzyczasie zmianom) była posiadaczem służebności aż do 2007 r., po czym zbyła rzeczoną linię jako urządzenie służące dystrybucji prądu, uczestnikowi. Uczestnik zaczął wówczas korzystać z linii dla przesyłu prądu i tym samym z gruntu wnioskodawcy, na którym linia jest posadowiona, co ma miejsce do dziś i jest podstawą żądania ustanowienia służebności właśnie na jego rzecz. Powyższe w świetle przywołanych wcześniej rozważań podpadało pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. art. 292 k.c. Przekształcenia własnościowe przedsiębiorstwa, w tym związane z prywatyzacją, a następnie ze zbyciem zorganizowanej części przedsiębiorstwa, skutkowały również sukcesją generalną stanów faktycznych i roszczeń związanych z posiadaniem. Tym samym uczestnik postępowania mógł doliczyć do czasu, przez który sam posiadał, posiadanie poprzedników.

Dodać wypada, choć okoliczność ta nie była istotna dla orzekania w niniejszej sprawie, że nie odpowiada prawdzie stanowisko apelacji, jakoby uczestnik nie przedstawił decyzji uwłaszczeniowej nieruchomości władnącej (dotyczy posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu). Uczestnik wskazywał, że nieruchomością tą jest nieruchomość, na której znajduje się (...) S. (KW (...)). W aktach sprawy jest zamieszczona decyzja uwłaszczeniowa Wojewody (...) z dnia 4 października 1995 r., dotycząca tej właśnie nieruchomości (pozyskana z akt ww. księgi wieczystej).

Ubocznie Sąd Okręgowy zauważa, że zupełnie niezrozumiałe jest stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji, że brak udowodnienia ciągłości posiadania uzasadniałby przyjęcie jako daty początkowej biegu terminu zasiedzenia daty 5 grudnia 1990 r. Skarżący nie kwestionował ustalenia Sądu Rejonowego, że modernizacja linii przesyłowej na nieruchomości wnioskodawcy została zakończona 5 listopada 1992 r., jak i stanowiska tego Sądu, że modernizacja połączona z rozbudową zmieniła zakres posiadania, a w tej sytuacji brak jest uzasadnienia do przyjęcia początku biegu zasiedzenia od daty wcześniejszej niż przyjęta przez Sąd I instancji. Data 5 grudnia 1990 r. nie przystaje do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

Również tylko ubocznie, bo ostatecznie nie miało to dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia, Sąd Okręgowy zauważa, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu jest posiadaniem zależnym (art. 336 k.c.), nie zaś jak podnoszono w apelacji samoistnym. Chodzi w tym wypadku o władanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzym gruntem w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzenia przesyłowego - w takim zakresie i w taki sposób, jak by to czyniła osoba, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lutego 2015 r., (...) oraz postanowieniu z dnia 13 stycznia 2016 r., (...)). Do zasiedzenia służebności nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego - przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się w tym wypadku, zgodnie z art. 352 § 2 k.c., tylko odpowiednio (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31.05.2006 r., (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.02.2010 r., (...)).

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwał podniesiony w apelacji zarzut błędnego przyjęcia dobrej wiary posiadacza służebności. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że istotny dla oceny istnienia dobrej lub złej wiary był moment wejścia w posiadanie służebności. Niesłusznie natomiast uznał, że zachodzą warunki do przyjęcia dobrej wiary. Swoje stanowisko Sąd ten oparł na fakcie dysponowania przez poprzednika uczestnika decyzją z dnia 4 października 1900 r. o pozwoleniu na budowę, co zdaniem Sądu I instancji uzasadniało przekonanie posiadacza, że cała inwestycja nosi cechy legalności i zgodności z prawem. W ocenie Sądu Okręgowego decyzja o pozwoleniu na budowę, na podstawie której wybudowano urządzenie przesyłowe, jedynie legalizuje zamierzenia budowlane inwestora, natomiast nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której urządzenie posadowiono, jako wykonywanego w dobrej wierze.

Przytoczyć w tym miejscu należy uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., (...) (opubl. OSNC 2016/12/138), które Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie w pełni akceptuje. Sąd Najwyższy wskazał w nim, że zgodnie z art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz.U. (...), poz. 229 ze zm.), obowiązującej od dnia 1 marca 1975 r. do dnia 31 grudnia 1994 r., wydanie pozwolenia na budowę wymagało uprzedniego wykazania przed organem administracji prawa do dysponowania nieruchomością, na której miały być przeprowadzone roboty budowlane. Tytułem takim mogła być nie tylko własność czy użytkowanie wieczyste, ale także uprawnienie wynikające z użytkowania, czy ze stosunku obligacyjnego (najem, dzierżawa). Z wydania pozwolenia na budowę na podstawie prawa budowlanego z 1974 r. nie można jednak wyprowadzić pewnych wniosków co do tego, że inwestor w dacie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł do dysponowania nieruchomością oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej wnioskować, że organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żadanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji, w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania. Trzeba podkreślić, że dla organu administracji publicznej tytułem inwestora do dysponowania nieruchomością w rozumieniu art. 29 ust. 5 prawa budowlanego z 1974 r. nie musiała być wcale służebność o treści służebności przesyłu, zwłaszcza, że taki tytuł inwestora musiałby powstać z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. Nie sposób przyjąć, żeby inwestor mógł powołać się przed organem właściwym do wydania pozwolenia na budowę na przysługiwanie mu na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu, gdyby oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu tego prawa zostało złożone bez zachowania określonych w tym przepisie wymagań co do formy. Uprawnienie do dysponowania nieruchomością na cele inwestycyjne mogło jednak wynikać ze stosunku obligacyjnego między inwestorem a właścicielem nieruchomości, a o istnieniu takiego stosunku może świadczyć na przykład to, że właściciel nieruchomości, po doręczeniu mu decyzji o pozwoleniu na wybudowanie urządzeń przesyłowych na jego gruncie nie kwestionował przesłanek, które leżały u podstaw jej wydania i nie wnosił od niej dostępnych mu środków zaskarżenia. Sąd Najwyższy wskazał, że decyzja o pozwoleniu na budowę bezpośrednio jedynie legalizuje zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzja ta nie tworzy tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że jej wydanie nie przesądza o dobrej wierze podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści służebności przesyłu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., (...) OSNCP 2006, nr 4, poz. 64 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., (...) OSNCP 2006, nr 4, poz. 64; z dnia 29 stycznia 2008 r., (...) OSNCP 2008, nr 1, poz. 10; z dnia 6 maja 2009 r., (...) OSNCP 2009, nr 1, poz. 10). W przywołanym uzasadnieniu uchwały z 20 listopada 2015 r. Sąd Najwyższy podniósł, że odmienny pogląd został przez Sąd Najwyższy wyrażony w postanowieniu z dnia 14 listopada 2012 r., (...) OSNCP 2012, nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy przyjął w nim, że „państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.)”. Pogląd ten oraz argumenty leżące u jego podstaw w uchwale

z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Najwyższy ocenił jako nieprzekonujące. Wskazał, że pozwolenie na budowę jest aktem niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie wynika z niego jakkolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Tytuł taki musi być uzyskany na podstawie umowy albo stosownego orzeczenia, względnie przez zasiedzenie.

Sąd Najwyższy wskazał, że posiadacz, który wie, iż dysponuje decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może wykreować tytułu do cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesyłu, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, a więc takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, że jego posiadanie służebności jest legalne. O takim zakwalifikowaniu posiadania służebności mogłyby świadczyć inne okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, ale nie samo to, że posiadacz służebności uzyskał decyzję o pozwoleniu na budowę i na jej podstawie wznosił urządzenia, których legalnemu utrzymywaniu na gruncie ma służyć zasiadywana służebność.

Dodać można, że tożsame stanowisko co do znaczenia decyzji o pozwoleniu na budowę zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2017 r., (...) oraz w postanowieniu z dnia 19 maja 2016 r., (...).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należało uznać, że samo dysponowanie przez inwestora, tj. (...) - poprzednika prawnego wnioskodawcy, jako posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, decyzją o pozwoleniu na budowę, nie może być uznane za potwierdzenie dobrej wiary posiadacza. Taka decyzja wskazuje jedynie na poprawność prowadzenia procesu budowlanego i na uznanie przez organ administracyjny posiadania przez inwestora tytułu do dysponowania nieruchomością dla wybudowania na niej urządzenia przesyłowego, nie wynika z niej natomiast, że na pewno taki tytuł istniał, jaki to był tytuł, że upoważniał on do stałego korzystania z cudzej nieruchomości oraz że tym tytułem była służebność o treści służebności przesyłu - zwłaszcza, że taki tytuł musiałby powstać z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. Brak zaś w sprawie przywołania przez Sąd I instancji, jak i samego uczestnika innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać zakwalifikowanie posiadania jako uzyskanego w dobrej wierze. Takimi okolicznościami mogłyby być przykładowo uzyskanie decyzji w trybie art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. o wywłaszczaniu nieruchomości, która następnie została wyeliminowana z obrotu prawnego z mocą wsteczną, czy objęcie nieruchomości we władania w wyniku zawarcia umowy o ustanowienie służebności z zachowaniem wymaganej formy, która następnie z innych przyczyn niż niewłaściwa forma okazała się nieważna (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., (...)). Nie można natomiast za takowe okoliczności uznać wskazywanej przez uczestnika bierności wnioskodawcy - niepodjętowania przez niego działań w celu wyjaśnienia stanu prawnego czy faktycznego istniejących urządzeń. Trudno bowiem przyjąć, że przedsiębiorca przesyłowy z biernego zachowania właściciela nieruchomości mógłby wywodzić uzasadnione przekonanie, że przysługuje mu tytuł do korzystania z nieruchomości należącej do tej osoby w postaci służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, zważywszy w szczególności, że zawarcie umowy ustanawiającej takie prawo, jak już wcześniej wskazywano, wymagałoby zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczenia właściciela nieruchomości. Poprzednik prawny uczestnika zatem wiedział lub powinien wiedzieć, że dysponuje wyłącznie decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może stworzyć tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesyłu. Okoliczności sprawy prowadziły tym samym do obalenia domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.).

Przyjęcie złej wiary musiało skutkować uznaniem zarzutu zasiedzenia służebności za niezasadny. Sąd Rejonowy ustalił, że linia przesyłowa na nieruchomości wnioskodawcy została co prawda pobudowana w 1982 r., jednakże następnie została zmodernizowana i to w sposób, który prowadził do zmiany zakresu posiadania. Z tego względu jako początek biegu terminu zasiedzenia Sąd Rejonowy przyjął datę 5 listopada 1992 r., którą uznał za datę zakończenia modernizacji. Powyższego stanowiska nikt z uczestników postępowania nie zakwestionował. Sam uczestnik w odpowiedzi na apelację wskazywał, że nie kwestionuje ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego i że oceny charakteru posiadania należy dokonywać w odniesieniu do dnia 5 listopada 1992 r., kiedy to w myśl niezakwestionowanych przez wnioskodawcę ustaleń faktycznych poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie przedmiotową nieruchomość w zakresie prowadzącym do zasiedzenia służebności. Przyjmując zatem datę 5 listopada

1992 r. jako początek biegu terminu zasiedzenia i uwzględniając, że przy złej wierze termin ten wynosi 30 lat (art. 172 § 2 w zw. z art. 292 i art. 305⁴ k.c.), do zasiedzenia służebności przesyłu nie doszło (termin upłynąłby dopiero z dniem 5 listopada 2022 r.). Dodać należy, że w odpowiedzi na apelację uczestnik twierdził, iż nawet przy przyjęciu złej wiary możliwe było zasiedzenie służebności przesyłowej, a to wobec możliwości doliczeniu posiadania, jednakże w żaden sposób nie wyjaśnił tego punktu widzenia, nie wskazał konkretnych dat i wyliczeń. Stanowisko pozwanego w świetle daty początkowej biegu zasiedzenia i długości terminu zasiedzenia trzeba uznać za błędne.

Wobec bezzasadności zarzutu zasiedzenia, przy bezspornej okoliczności posadowienia na nieruchomości wnioskodawcy linii przesyłowej kV 110, stanowiącej własność uczestnika i korzystaniu przez tego ostatniego z nieruchomości wnioskodawcy w związku z powyższym faktem, żądanie wniosku o ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu należało uznać za zasadne w świetle art. 305¹ k.c. i 305² § 2 k.c. Dodać należy, że nie zostało wykazane, by uczestnikowi przysługiwał aktualnie jakikolwiek inny tytuł prawny, uprawniający go do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, a który czyniłby roszczenie wniosku bezzasadnym.

W świetle przedstawionych rozważań konieczne było dokonanie przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmiany zaskarżonego orzeczenia i ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu. Jej treść określono uwzględniając rodzaj i umiejscowienie urządzenia przesyłowego, obecny sposób jego wykorzystywania, działania przyszłe, mieszczące się w granicach prawidłowego gospodarowania oraz przewidywanych potrzeb. Zapewniono zatem uczestnikowi prawo swobodnego dostępu do linii przesyłowej, korzystania z niej przez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwanie awarii, wymianę urządzeń posadowionych na nieruchomości, wraz z nałożeniem na każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej obowiązku znoszenia istnienia linii przesyłowej i związanych z jej posadowieniem ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej. Ustalając zasięg i przebieg służebności Sąd Okręgowy wskazał, że jest on oznaczony kolorem niebieskim na mapie będącej załącznikiem do opinii biegłego sądowego J. M. z dnia 28 kwietnia 2016 r., stanowiącej integralną część orzeczenia Sądu odwoławczego. Wskazać należy, że opinia określająca zasięg i przebieg służebności nie była kwestionowana przez uczestników postępowania i została uznana przez Sąd I instancji za przekonującą. Również w ocenie Sądu Okręgowego opinia nie budziła zastrzeżeń i była przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy ustanowił służebność przesyłu na nieruchomości, która zapisana jest w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy P. M. w P., gdyż jak zostało wyjaśnione w niniejszym uzasadnieniu, ustalił, że ta księga wieczysta jest aktualnie prowadzona dla nieruchomości, na której jest posadowiona linia przesyłowa 110 kV należąca do uczestnika. Wymaga przy tym podkreślenia, że służebność należało ustanowić na nieruchomości jako całości, nie zaś na jej części, czyli jednej z działek, które składają się na nieruchomość wpisaną do księgi wieczystej. Służebność obciąża bowiem zawsze całą nieruchomość i nie jest w świetle art. art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 285 k.c. dopuszczalne obciążenie służebnością samego udziału we własności czy fizycznej części nieruchomości (zob.: Kodeks cywilny, komentarz pod red. Andrzeja Kidyby, tom II – własność i inne prawa rzeczowe, wyd. Wolters Kluwer business, Warszawa 2009 r., str. 247, nadto por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r., (...)). Nie stoi to w sprzeczności z ustaleniem w orzeczeniu ustanawiającym służebność zakresu przysługującej przedsiębiorcy służebności.

Na podstawie art. 305² § 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenie za ustanowienie służebności. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd odwoławczy ustalił kierując się opiniami biegłego J. M. sporządzonymi do niniejszej sprawy na zlecenie Sądu Rejonowego. Opinie te zostały uznane przez Sąd Rejonowy za przekonujące i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocenę tę Sąd II instancji podziela. W opinii z dnia 28 kwietnia 2016 r. biegły szczegółowo przedstawił przyjęte zasady ustalenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności, natomiast w opinii uzupełniającej z dnia 5 września 2016 r. wyliczył wynagrodzenie przy uwzględnieniu demontażu linii 15 kV. Biegły przedstawił sposób, w jaki wyliczył wysokość wynagrodzenia, wyjaśnił dlaczego taki sposób przyjął, przedstawił zastosowane wzory wyliczeń z podaniem elementów składowych, przy czym z opinii wynika, że uwzględnił szereg okoliczności rzutujących na wysokość wynagrodzenia, w tym szerokość pasa

służebności, ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości oraz współkorzystanie z nieruchomości w pasie służebności, również przeznaczenie nieruchomości w dokumentacji planistycznej. W. biegłego były jasne i jako takie poddawały się kontroli. Sąd Okręgowy zauważa, że wnioskodawca nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego w tej jej części. Z kolei uczestnik kwestionował jedynie uwzględnienie jako elementu wynagrodzenia składnika w postaci obniżenia wartości nieruchomości, nie wskazywał jednak na żadne błędy opinii biegłego, nie odniósł się do przyjętych w opinii założeń, metody obliczeniowej i uzyskanych wyników, nie kwestionował ich prawidłowości oraz nie domagał się wezwania biegłego na rozprawę, czy złożenia przez biegłego wyjaśnień w formie dodatkowej opinii. Uczestnik ogólnikowo podnosił, że obniżenie wartości jest odszkodowaniem, a wnioskodawca nie wykazał poniesienia szkody w tym zakresie. Nadto wskazywał, że nieruchomość została nabyta przez wnioskodawcę już po obniżonej wartości, tj. w sytuacji, w której na nieruchomości znajdowały się urządzenia, co wg doświadczenia życiowego miało wpływ na wartość nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżenia pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie. Wskazać należy, że ustanowienie służebności przesyłu tworzy stabilny tytuł do korzystania z obciążonej nią nieruchomości. Charakter służebności przesyłu sprawia, że wynagrodzenie za jej ustanowienie niezwykle trudno jest wyliczyć na podstawie korzyści, które uprawniony przedsiębiorca czerpie z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, chociaż wykorzystanie obciążonej służebnością nieruchomości jest czynnikiem pozwalającym na działanie jego przedsiębiorstwa w określonej skali i w określony sposób. Jeśli wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu nie rozważa się z perspektywy korzyści czerpanych z wykorzystania cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, który sprzedaje energię lub świadczy inne usługi przy jej wykorzystaniu w większym lub mniejszym rozmiarze, to pozostaje ocenić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości obciążonej. Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Powinno ono też pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności. Nie ma żadnych przeszkód, by wynagrodzenie za ustanowioną służebność, zarówno ustalone przez strony umownie, jaki i określone orzeczeniem sądu, kompensowało właścicielowi ten uszczerbek w jego majątku, który jest konsekwencją obniżenia się wartości nieruchomości, jako składnika jego majątku w związku z jej obciążeniem służebnością (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r., (...)).

W niniejszej sprawie biegły sądowy przeanalizował wskazane w opinii dane i wyliczył wysokość uszczerbku doznanego przez wnioskodawcę na skutek posadowienia na jego nieruchomości linii wysokiego napięcia. Obniżenie wartości spowodowane posadowieniem urządzenia, a więc zarazem obciążeniem nieruchomości służebnością upoważniającą uczestnika do usytuowania i korzystania z tego urządzenia, wyniosło 32.005 zł. Nie można w tej sytuacji uznać, że uczestnik nie wykazał poniesienia uszczerbku w postaci obniżenia wartości nieruchomości. Dysponuje on obecnie składnikiem majątkowym o wartości niższej o kwotę wyliczoną przez biegłego i to na skutek umieszczenia na jego nieruchomości linii przesyłowej uczestnika, który to stan wobec ustanowienia służebności będzie miał charakter długotrwały. Nie jest przy tym zasadny pogląd uczestnika, że biegły „nie jest władny oceniać zakresu i składników wynagrodzenia... – kwestie prawne”. Niewątpliwie aby ustalić wysokość odpowiedniego wynagrodzenia konieczne jest skorzystanie z wiedzy fachowej specjalisty w dziedzinie szacowania nieruchomości, który posiada znajomość rynku nieruchomości i może ustalić wysokość wynagrodzenia przy uwzględnieniu okoliczności dotyczących się tej konkretnie nieruchomości, a jest to zgodne z treścią art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Stanowisko uczestnika, że wnioskodawca nabył nieruchomość już po obniżonej wartości, właśnie z uwagi na to, że na nieruchomości znajdowały się urządzenia przesyłowe, nie odpowiadało prawdzie. Z materiału dowodowego i ustaleń Sądu I instancji (nie kwestionowanych) wynika bowiem, że wnioskodawca nabył nieruchomość w 1981 r., podczas gdy pierwotna linia 110 kV została wybudowana w 1982 r., zaś modernizacja linii została zakończona dopiero w 1992 r.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, mając na uwadze opinie biegłego J. M., zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności w wysokości 104.549 zł (w tym 32.005 zł jako obniżenie wartości nieruchomości). Termin płatności Sąd Okręgowy określił na 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia, gdyż taki termin wskazywał wnioskodawca, zaś uczestnik się do tego żądania nie ustosunkował, a więc go nie kwestionował. Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Uwzględnienie apelacji co do roszczenia objętego wnioskiem i co za tym idzie, zmiana zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie, uzasadniało również zmianę będącą konsekwencją tego orzeczenia rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy uznał za zasadne obciążenie kosztami postępowania za I instancję uczestnika. Jako podstawę takiego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął art. 520 § 3 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym zasadą jest, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie - art. 520 § 1 k.p.c. Reguła ta doznaje ograniczeń, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne (art. 520 § 2 i § 3 k.p.c.). W niniejszej sprawie interesy uczestników były niewątpliwie sprzeczne - wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności za wynagrodzeniem, uczestnik zaś oddalenia wniosku z uwagi na zasiedzenie służebności. Ostatecznie wnioski uczestnika nie zostały uwzględnione, dlatego ziszczyły się przesłanki z art. 520 § 3 k.p.c. Szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawiono referendarzowi sądowemu, zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zaznaczając, że koszty zastępstwa prawnego należne są w stawce minimalnej.

Dodać należy, że wobec zmiany zaskarżonego orzeczenia, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 5 k.c. na skutek uwzględniania zarzutu zasiedzenia, stał się bezprzedmiotowy. Można tylko wskazać, że skutek w postaci zasiedzenia następuje z mocy samej ustawy i wobec tego stwierdzenie zasiedzenia przez Sąd – w razie ustalenia spełnienia się przesłanek do jego zaistnienia – nie może być w żadnym wypadku uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

O kosztach postępowania wywołanego apelacją rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. – mając na uwadze sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestnika (którzy podtrzymywali swoje stanowiska z I instancji) oraz zasadność apelacji, a tym samym nieuwzględnienie wniosków uczestnika wyrażonych w odpowiedzi na apelację. Z tytułu zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym zasądzono od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 280 zł, która obejmowała opłatę sądową od apelacji 40 zł i wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy 240 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U(...)).

Zażalenie złożone przez wnioskodawcę na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zamieszczone w punkcie 2. postanowienia Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 24 kwietnia 2017 r. było niedopuszczalne. Zgodnie z art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zażalenie do sądu II instancji przysługuje na postanowienia, których przedmiotem jest zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy. W niniejszej sprawie wnioskodawca złożył środek zaskarżenia co do istoty sprawy, mianowicie wniósł apelację od postanowienia z dnia 24 kwietnia 2017 r., a zatem w takiej sytuacji odrębne zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach nie przysługiwało. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., uwzględniając występującą sprzeczność interesów (uczestnik domagał się oddalenia zażalenia) i niezasadność zażalenia. Na zasądzono od wnioskodawcy koszty postępowania zażaleniowego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika w wysokości 120 zł, które ustalono na podstawie § 10 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

Karolina Obrębska Anna Paszyńska-Michałowska Marcin Radwan